

TPS / Dack, Nigdy sam (feat. Wiśnia Bakajoko)

brat to jedyne co mogę o nim mówić
przyjaciół nie mam , bo bym znowu się przewrócił
nie ufam, pieprze
nowych twarzy nie chce
wole w spokoju mnożyć szmal
z bratem wezmę
brat to jedyne co mogę o nim mówić
przyjaciół nie mam , bo bym znowu się przewrócił
nie ufam, pieprze
nowych twarzy nie chce
wole w spokoju mnożyć szmal
z bratem wezmę

dłaczego tak jest, pomyśl
mam komu mówić bracie
ty masz tylko znajomych, siedzisz sam na kwadracie
wy – to ci których nie widać
my – to ci, których unikacie
oddałem serce
jestem po kres w tym klimacie
oddycham
nie chce przespać swego życia
kowałem losu jestem
wiedz ze dobrobyt nigdy sam
nie zostanę
jest ,muzyka
i parę osób dla których warto coś tworzyć
dziewki nim niejedne powód
żeby isc do przodu
to sa ci co dali dowód na miłość do grobu
życ to być
potrzebny komuś
mówiłem już ziomuś
jestem tych, niby złych
źle nie życzę nikomu

brat to jedyne co mogę o nim mówić
przyjaciół nie mam , bo bym znowu się przewrócił
nie ufam, pieprze
nowych twarzy nie chce
wole w spokoju mnożyć szmal
z bratem wezmę
brat to jedyne co mogę o nim mówić
przyjaciół nie mam , bo bym znowu się przewrócił
nie ufam, pieprze
nowych twarzy nie chce
wole w spokoju mnożyć szmal
z bratem wezmę

według społeczeństwa ci źli i niebezpieczni
według koleżków ci co nigdy nie uciekli
w szkole z ostatniej ławki, z zeszytem na nagany
lecz to do nas przychodzą, jak się dzieją przykre sprawy

podobno leje znać takich niż mieć za wroga
przysługę u niejednej twarzy mam za to ziomal
są jak zadzwonię, jestem jak wołają
i nie chodzi o pieniądze, do jednej bramki grają

razem ze mną w drużynie, czasem drobna przysługa
dla kogoś jest góra przeniesioną w wielkich trudach
nie wywyższaj sie bo spadniesz, zdepczą cię na dnie
co z tego że biedniejszy
ale sie odwdzięczy zawsze

co z tego z e wyśmiewają bananowce tych chłopaków
tych skromnych ci ostatni będą pierwsi
choć teraz w oczach ratuj
i pisze, przeczytasz
to pomóż koleżce
człowieka poznasz się w biedzie, dobre serce

brat to jedyne co mogę o nim mówić
przyjaciół nie mam , bo bym znowu się przewrócił
nie ufam, pieprze
nowych twarzy nie chce
wole w spokoju mnożyć szmal
z bratem wezmę
brat to jedyne co mogę o nim mówić
przyjaciół nie mam , bo bym znowu się przewrócił
nie ufam, pieprze
nowych twarzy nie chce
wole w spokoju mnożyć szmal
z bratem wezmę

sie nie przywiązuje
życie nauczyło
obok mam kumpla
zawsze co by nie było
nie chce sie wkur*
gasze fałsz w zarodku

...
nie stoje z założonymi
bo los nierówno rozdał

...
nie ide sam
ze man wariaty
wychowane na patentach
sam znasz te klimaty

brat to jedyne co mogę o nim mówić
przyjaciół nie mam , bo bym znowu się przewrócił
nie ufam, pieprze
nowych twarzy nie chce
wole w spokoju mnożyć szmal
z bratem wezmę
brat to jedyne co mogę o nim mówić
przyjaciół nie mam , bo bym znowu się przewrócił
nie ufam, pieprze
nowych twarzy nie chce
wole w spokoju mnożyć szmal
z bratem wezmę